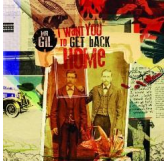


Mr Gil – I Want You To Get Back Home (2012)

Wpisany przez bluelover

Poniedziałek, 11 Marzec 2019 14:45 -

Mr Gil – I Want You To Get Back Home (2012)



1. *Time (It's not the end)* (4:26) 2. *Our Shoes* (3:24) 3. *In Your Heart* (6:02) 4. *Find Me* (5:03) 5. *Change Your Name* (5:49) 6. *Fix My Arms* (4:35) 7. *Start Again* (5:04) 8. *Goodnight* (5:39) 9. *Come Home* (5:30) Mirek Gil - guitars Karol Wróblewski - vocals Konrad Wantrych - piano, keyboards Paulina Druch - cello

Zaskakująco prężnie działa i nie pozwala o sobie zapomnieć projekt lidera Believe - Mr Gil. Debiut, potem dwanaście lat ciszy i... trzy albumy w ciągu dwóch lat. Podczas mojej ostatniej rozmowy z muzykiem, kilkanaście tygodni temu, powiedziałem mu, że zaskoczył mnie kiedyś konstatacją, w której stwierdził, że nagrywa płyty Mr Gil, bo... z czegoś trzeba żyć. Jak to możliwe – zapytałem – wszak na tych albumach jest mnóstwo pięknej, muzycznej szczerości! I tym razem wyszła nam naprawdę wyjątkowa płyta – odpowiedział konkretnie artysta. I nie pomylił się.

Bowiem do rąk fanów talentu muzyka trafia kolejna bardzo udana rzecz. W zasadzie niewiele się zmieniło w stosunku do wydanego dwa lata temu *Light & Sound*. Proste, krótkie i ciepłe kompozycje zaaranżowane praktycznie bez perkusji, jedynie na wokal, akustycznie brzmiącą gitarę, pianino i niezwykle tu ważną wiolonczelę. Ten brak zmiany jest tu jednak niezwykle istotny, gdyż jest raczej wyrazem pewnej stabilności i znalezienia właściwej muzycznej ścieżki. Ścieżki, po której wędrują cztery muzyczne osobowości, tak samo ważne.

Nie jestem wielkim fanem ascetycznego, pomijającego dobry rytm i uciekającego od mocniejszego szarpnięcia strun, grania. Bo wielu sięgających po ten patent potrafi najzwyczajniej zanudzić. Gilowi, Wróblewskiemu, Druch i Wantrychowi udaje się zaintrygować. Prostotą wpisaną w ładne, przejmujące melodie. I zupełnie nie szkodzi, że nie ma perkusji, bo wspomniany Wantrych gra niezwykle rytmicznie. Posłuchajcie zresztą drugiego w zestawie *Our Shoes*. Nie jest też do końca prawdą, że na *I Want You To Get Back Home* mamy tylko

Mr Gil – I Want You To Get Back Home (2012)

Wpisany przez bluelover

Poniedziałek, 11 Marzec 2019 14:45 -

powtórkę z rozrywki. Chórki Wróblewskiego z Wantrychem są jedną z największych wartości tego albumu. Wspomniane Our Shoes, Find Me, Change Your Name, Fix My Arms, Start Again, czy Come Home tylko to potwierdzają.

Najzaciejsze fragmenty? Trudno wybrać. Dziś mogą to być Change Your Name i Start Again, ale za kilka dni zachwycę się być może inną perełką. Na przykład kończącym całość, przejmującym Come Home, w którego finale ostatecznie pojawia się perkusja. Czy to lepszy od poprzedniego album? Nie wiem. Bo nie mogę się wyrzec takich cudeniek, jak Easily, czy King Of Gold i stwierdzić, że były gorsze. Czarowny to album, bo choć zawiera jesienne i nostalgiczne dźwięki, płynie z nich jakiś muzyczny optymizm... ---Mariusz Danielak, artrock.pl

Mr. Gil is essentially a vehicle for the solo output of Believe (and ex-Collage) guitarist Mirek Gil. Gil has been releasing albums under the Mr. Gil name since 1998, with three of the four to date appearing in the last 3 years. Gil is not someone who insists on doing everything by himself, but brings in suitable musicians for each album according to the style and mood he intends to capture. That said, the line up here is unchanged from the previous album "Light an sound".

"I want you to get back home" is a soft, melodic set of songs linked by a common theme of a homecoming, and the challenges which come along with the joy of such an event. To convey the required atmosphere on this occasion, Gil calls upon gifted vocalist Karol Wróblewski (Believe), keyboards player Konrad Wantrych (Believe) and Cellist Paulina Druch. Wantrych's duties are largely confined to piano, with even Gil's fine lead guitar playing being relatively rare. Also notable is the absence of a rhythm section (bass or drums) although drums do make a fleeting appearance on the final song "Come home". Indeed it is mainly Wróblewski who is allowed to shine here, his delicate vocals (his vocals here, and indeed the mood of the album, reminds me of Mick Stubbs work with the fine band Home) being exactly what is demanded by the nine songs on the album.

Rarely does the music become intrusive, this an album to be savoured in a dimly lit room when the opportunity arises to let time go lightly. The combination of cello and piano which prevails throughout is soothing rather than challenging, allowing the mind to wander while absorbing the mood.

Mr Gil – I Want You To Get Back Home (2012)

Wpisany przez bluelover

Poniedziałek, 11 Marzec 2019 14:45 -

Fans of Believe and indeed Collage will already be aware of the emphasis placed by those bands on melody and musicianship. They should not however expect references to the fine neo-prog in which those bands specialise. This project is about as far removed musically from that genre as it is possible to be. What prevails throughout though is Gil's passion for his music, and his ongoing ability to create genuinely captivating albums. ---Easy Livin, progarchives.com

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)